

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Nowa droga,
stary problem

str. 3

RYPIN/POWIATSeniorzy zyskali
nową przestrzeń

str. 4

GMINA RYPINStrażacy z Kowalk
podsumowali rok

str. 5

GMINA ROGOWOBezpieczne ferie
ze strażakami

str. 6

CZWARTEK

22 LUTEGO 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2024 (440)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Inwestycji drogowych ciąg dalszy

RYPIN ▶ Systematyczne remontowanie infrastruktury drogowej to priorytet w działaniach władz Rypina. Miasto nie zwalnia tempa, jeśli chodzi o inwestycje drogowe



W tegorocznym budżecie znalazły się kolejne tego typu zadania. Wśród nich jest oczekiwana przez mieszkańców kompleksowa przebudowa ulicy Ks. Cz. Lissowskiego i M. Konopnickiej, wraz z chodnikami i wymianą lamp oświetleniowych. To ważna inwestycja z uwagi na połączenie dwóch dróg wojewódzkich: ul. Mławskiej z ul. Warszawską. Na jej realizację miasto pozyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 2,7 mln złotych. Ponadto w miejskim budżecie

zaplanowano również przebudowę ul. Dłutka wraz z chodnikami i wymianą oświetlenia. Nową nawierzchnię zyska także ul. Nowe Osiedle. Już kilka dni temu rozpoczęły się tam roboty drogowe. Na realizację tego zadania miasto pozyskało 80% dofinansowania. Inwestycja ma być zrealizowana najpóźniej do 21 maja tego roku.

Ponadto w miejskim budżecie zaplanowano też wykonanie dokumentacji oraz przygotowanie do realizacji kolejnych zadań drogowych, takich jak budowa ul.

Miłej, Pogodnej, Żytniej, Spokojnej, Kolorowej wraz z parkingiem, a także ul. Spacerowej ze ścieżką pieszo-rowerową, łączącą ul. Spacerową z ul. Kępa. Trwają też prace nad przygotowaniem dokumentacji zamiennej, dotyczącej przebudowy mostu na rzece Rypienica w ciągu drogi ul. E. Orzeszkowej, mającej na celu optymalizację kosztów związanych z przebudową odcinka drogi od skrzyżowania z ul. Nadrzeczną do siedziby KOMES-u.

dokończenie na str. 8

Gmina Rogowo

200 lat Pani Krystyno!

90. urodziny obchodziła właśnie Pani Krystyna Lemańska, należąca do Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Z tej okazji jubilatka przyjęła wyjątkową wizytę.



Starosta rypiński Jarosław Sochacki z prezesem Koła Miejskiego Rypin Polskiego Związku Kombatantów Andrzejem Boruszkowskim odwiedzili Panią Krystynę Lemańską z gminy Rogowo, z okazji jej 90-tych urodzin. Jubilatce złożono najserdeczniejsze życzenia, a z rąk starosty i prezesa otrzymała prezenty i kwiaty z okazji urodzin. Spotkanie było także wspaniałą okazją do wysłuchania ciekawych wspomnień

i historii z życia pani Krystyny.

– Dziewięć dekad życia, każda z nich wypełniona niezliczonymi chwilami, uczuciami i doświadczeniami. Historia Pani Krystyny to księga pełna mądrości, miłości i przygód. Serdecznie gratulujemy i życzymy dużo siły i zdrowia na kolejne lata życia – podsumowuje Starostwo Powiatowe w Rypinie.

(ak)

fot. nadesłane

Stowarzyszenie samorządów lokalnych

WYWIAD ▶ Od lat zauważamy w Polsce rozwój stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. W naszym regionie od 1995 roku sprawnie funkcjonuje Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, o czym opowie nam wiceprezes stowarzyszenia Agnieszka Matyjasik



– Stowarzyszenia i organizacje pozarządowe często są zakładane przez osoby fizyczne, a Pani jest wiceprezesem stowarzyszenia gmin zrzeszającego od wielu lat samorządy lokalne...

– Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, w którym mam przyjemność działać, zostało założone 15 marca 1995 r. przez 14 członków założycieli, tj. gminę: Dobrzyń nad Wisłą, Bobrowniki, Chrostkowo, Czerlikowo, Fabianki, Lubicz, Osiek, Rypin, Wąpielsk, Skępe, Tłuchowo i Wielgie oraz miasta Lipno, Rypin i Włocławek. Obecnie stowarzyszenie zrzesza 23 samorządy lokalne, które aktywnie realizują idee samorządowe.

– Czy wśród tych samo-

rządów są też samorządy z powiatu golubsko-dobrzyńskiego?

– Tak, aktywnie działa gmina Golub-Dobrzyń, Radomin i Zbójno.

– Na czym polega działalność waszego stowarzyszenia?

– Zależy nam, by miejsce, w którym mieszkamy, nasza piękna Ziemia Dobrzyńska, była znana i rozpoznawana jako region historyczno-etnograficzny w środkowej Polsce. Podejmujemy szereg działań i koordynujemy współdziałanie gmin dla podtrzymania i upowszechniania wspólnych tradycji historycznych, kulturalnych i gospodarczych. Wspólnie z historykami, regionalistami, nauczycielami i młodzieżą po-

publizujemy wiedzę o Ziemi Dobrzyńskiej. Organizujemy konferencje historyczne i merytoryczne. Wydajemy szereg publikacji o regionie, a ostatnio także udało nam się opracować i wydać podręcznik do nauki regionalistyki Ziemi Dobrzyńskiej, który jest adresowany głównie do uczniów, ale także jest bardzo dobrą pomocą dydaktyczną dla nauczycieli i stanowi zbiór cennych informacji o historii, kulturze, sztuce i obyczajach naszego regionu.

– Jakie działania podejmujecie?

– W stowarzyszeniu skupiamy wiele zaangażowanych osób, które chętnie podejmują działania i włączają się społecznie. Organizujemy szereg konkursów dla dzieci i młodzieży, by pokazać krajobraz i potencjał przyrodniczy Ziemi Dobrzyńskiej, ocalić od zapomnienia ważne miejsca w regionie, zabytki, ale także miejsca czy budowle spotykane na co dzień, które wpisują się w zabudowania naszych gmin, np. jeszcze zachowane budynki drewniane czy ceglane. Przy obecnej technologii budowlanej niebawem może okazać się, że zostaną one poddane termomodernizacji i zyskają nowe elewacje, a zależy nam, by pokazać je w oryginale kolejnym pokoleniom. Poprzez konkursy fotograficzne, plastyczne czy prezentacje multimedialne jest to możliwe.

– Czy uczniowie są zainteresowani udziałem w tych wydarzeniach?

– Oczywiście, otrzymujemy

bardzo dużo zgłoszeń konkursowych. Ponadto organizujemy konkurs historyczny o Ziemi Dobrzyńskiej, poetycki, multimedialny i jesteśmy pod wrażeniem zaangażowania uczniów i nauczycieli. Co roku odbywają się również plenery malarckie, za każdym razem w innej gminie, podczas których dzieci i młodzież poznają okolicę, a gminy promują swoje walory.

– Czy kierujecie swoje działania tylko do uczniów i nauczycieli czy również do mieszkańców regionu?

– Nasze działania kierujemy do lokalnego społeczeństwa. Oprócz szerokiej oferty edukacyjnej włączamy się także w lokalne inicjatywy. W ubiegłym roku czynnie uczestniczyliśmy w działaniach zmierzających do budowy pomnika Narodowej Pamięci Ziemi Dobrzyńskiej w Oborach, który został odsłonięty na cmentarzu parafialnym. W Górnicy zorganizowaliśmy już IV Kongres Dobrzyńian, którego idea nawiązuje do historycznej tradycji szlacheckich sejmików dobrzyńskich oraz późniejszych zjazdów i spotkań przedstawicieli lokalnych społeczności. Co roku organizujemy w gminie Brzuze przeglądy zespołów ludowych, które wspaniale integrują mieszkańców regionu. Poza tym organizujemy spływy kajakowe po rzece Drwęcy, rajdy piesze, rowerowe, motocyklowe po Ziemi Dobrzyńskiej.

– Czy współpraca gmin na tym poziomie jest możliwa?

– Cyklicznie spotykamy się z przedstawicielami samorzą-

dów, omawiając kolejne założenia i inicjatywy stowarzyszenia, a nasze zgromadzenia odbywają się za każdym razem w innym miejscu, co pozwala nam obserwować jak pięknie rozwijają się te miejsca. W mijającej kadencji gminy naszego regionu bardzo dobrze wykorzystały swój potencjał i możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych, a dziś możemy podziwiać wyremontowane szkoły, przedszkola, obiekty kulturalne, jeździć zmodernizowanymi drogami, uczestniczyć w wielu wydarzeniach z udziałem odrodzonych kół gospodyń wiejskich, druhow OSP i lokalnej społeczności.

– Czy stowarzyszenie otwarte jest na współpracę z innymi gminami i instytucjami?

– Jak najbardziej! Zapraszamy samorządy do współpracy. Współpracujemy również z wieloma instytucjami i stowarzyszeniami, które wspomagają rozwój i potencjał gmin. Członkami wspierającymi nasze stowarzyszenie są m. in. Starostwa Powiatowe w Rypinie i w Toruniu, a także Stowarzyszenie Samorządowe „Salutaris” w Toruniu, Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe w Rypinie, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku i inne. Współpracujemy na wielu poziomach, dzięki czemu możemy działać aktywnie.

– Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych cennych inicjatyw.

Rozmawiał Andrzej Korpalski, fot. nadesłane



Nowa droga, stary problem

RYPIN ➤ Nowo wyremontowana ulica Sadowa w Rypinie budzi sporo emocji. Mieszkańcy mają wiele uwag do tej inwestycji



Jeszcze niedawno była tam dziura na dziurze, a teraz droga zyskała nową nawierzchnię z kostki betonowej. Mieszkańcy walczyli o remont w tym miejscu już od dłuższego czasu. Po zakończeniu realizacji inwestycji okazywało się, że przebudowa drogi nie wypadła dobrze. Mieszkańcy jeszcze na etapie prac budowlanych zgłaszali szereg uwag i zastrzeżeń. Większość z nich dotyczyła kwestii związanych z odprowadzeniem wody.

– Osoby odpowiedzialne za inwestycje miejskie miały pełną świadomość jakie w tym miejscu panują warunki gruntowe. Dobrze wiedziały o niskiej przepuszczalności podłoża oraz zbyt wysokim poziomie wód gruntowych. Rowy wzdłuż drogi nie chłoną nadmiaru wody. To było do przewidzenia od początku, że w ten sposób tego problemu się nie rozwiąże. Warto dodać, że koszt pobudowania odcinka kanalizacji deszczowej wynosi tyle samo, co koszt budowy rowów. Woda z drogi byłaby odprowadzana do istniejących już studni deszczowych, m. in. przy ulicy Wiśniowej. Niestety, nikt nas nie chciał słuchać. Rowy melioracyjne wzdłuż drogi szybko się przepełniają i dochodzi do podtopień terenów przyległych. Boimy się też o nasze dzieci, bo w każdej chwili może wydarzyć się coś niedobrego. Rowy są na tyle głębokie, że jeszcze dojdzie do tragedii – opisują sprawę mieszkańcy ulicy Sadowej, prosząc nas o interwencję.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy więc urzędników miejskich. Otrzymaliśmy wyczerpującą odpowiedź.

– W odpowiedzi na Państwa petycję z dnia 21.09.2023 r. dotyczącą realizacji inwestycji pn. „Przebudowa i rozbudowa drogi gminnej nr 120659C ul. Sadowej” oraz zawierającą prośbę o zorga-

nizowanie spotkania w celu omówienia zagadnień podnoszonych w petycji informuję, że zgodnie z wystosowanym do Państwa zaproszeniem, w dniu 4 października 2023 r. o godz. 15.00 w siedzibie urzędu miasta odbyło się spotkanie z zainteresowanymi mieszkańcami. W trakcie spotkania omówione zostały przyjęte rozwiązania projektowe przebudowy i rozbudowy ul. Sadowej, problemy mieszkańców z wodami opadowymi i gruntowymi oraz uwarunkowania prawne związane z obowiązkami właścicieli i zarządcy drogi, a także techniczne i finansowe możliwości gminy w zakresie pomocy jakiej może udzielić w przedmiotowej sprawie – informuje burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

Jak podaje magistrat, w trakcie kilku spotkań z mieszkańcami ul. Sadowej, które odbywały się w okresie poprzedzającym planowanie oraz opracowanie dokumentacji projektowej, przedstawiciele urzędu miasta szeroko wyjaśniali, że budowa drogi wprawdzie rozwiąże problemy z jej przejezdnością i komfortem użytkowania oraz zapewni przejęcie wód opadowych z pasa drogowego, natomiast z przyczyn technicznych, finansowych i prawnych niezależnych od gminy nie rozwiąże zgłaszanego przez mieszkańców problemu z odprowadzaniem wód opadowych z terenów rolniczych i budowlanych w rejonie ul. Sadowej.

– Według posiadanej przez nas wiedzy główną przyczyną występujących problemów z wodami opadowymi i roztopowymi jest zły stan techniczny systemu drenacji terenów rolniczych, obejmujących nie tylko obszary przylegające do ul. Sadowej, ale i odprowadzających wody z terenów rolniczych z rejonu miejscowości Godziszewy. W przywołanych w petycji warunkach

zabudowy wydawanych przez miasto znajdowały się zapisy nakładające obowiązki na inwestorów w przypadku kolizji i uszkodzeń elementów systemu melioracji, a także obowiązek zagospodarowania wód opadowych z dachów w obrębie działki. Analiza zbierania się wód opadowych na poszczególnych odcinkach wykonanych wzdłuż drogi rowów chłonno-odparowujących wskazuje, że gromadzenie się i dłuższe stagnowanie wód opadowych występuje wyłącznie w rejonie zabudowy jednorodzinnej, co może wskazywać na uszkodzenia melioracji powstałe w trakcie budowy budynków mieszkalnych. Na odcinkach drogi przyległych do terenów użytkowanych wyłącznie rolniczo rowy spełniają swoją funkcję prawidłowo – informują urzędnicy miejscy.

Zgodnie z zapisami art. 205 Ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz.U. z 2023 r. poz. 1478, 1688, 1963) „utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych należy do zainteresowanych właścicieli gruntów [...]” a więc do gminy należy dbanie o stan melioracji w granicach pasa drogowego, natomiast na pozostałych terenach do właścicieli gruntów. Ponadto zgodnie z obowiązującymi przepisami gmina nigdy nie była właścicielem i nie zarządzała systemami melioracji na terenie miasta, w tym w rejonie ul. Sadowej. W związku z powyższym gmina nie może uczestniczyć finansowo w naprawie uszkodzonych urządzeń melioracyjnych na terenach prywatnych.

Na etapie wstępnego planowania przebudowy drogi rozpatrywano różne wersje systemu odwodnienia takich jak: budowa kanalizacji deszczowej z systemem przepompowni, budowa zbiorników retencyjnych czy wykorzystanie istniejących układów melioracyjnych, jednak były one



kolejno eliminowane ze względu na: dopuszczalną przepustowość oraz już występujące przeciążenie najbliższej położonej kanalizacji deszczowej w ul. Mławskiej (przy ewentualnym przepompowywaniu wód opadowych z kanalizacji deszczowej zaprojektowanej w ul. Sadowej); odległość od odbiornika (rzeki Rypienicy) w przypadku budowy nowego kolektora deszczowego o dł. około 3 km i jego kosztu realizacji wielokrotnie przekraczającego wartość całej inwestycji drogowej; wysoki stan wód gruntowych oraz potencjalne dodatkowe zakłócenie działania systemu drenacji w przypadku budowy zbiorników retencyjnych; zły stan techniczny, brak ciągłości oraz przepustowości powierzchniowych rowów melioracyjnych oraz ich nieuregulowany stan prawny odkładający realizację inwestycji na wiele lat w przypadku prób wykonania systemu mieszanego, składającego się z odcinków kanalizacji deszczowej i rowów powierzchniowych.

– O tych wszystkich faktach oraz wyborze systemu rowów chłonno-odparowujących jako jedynego z wariantów umożliwiających realizację inwestycji w rozsądnych przedziałach czasowych oraz finansowych mieszkańcy ul. Sadowej byli informowani na spotkaniach poprzedzających etap projektowania oraz samej realizacji i nie zgłaszali protestów. Nie istnieje również wymieniany w Państwa petycji projekt odwodnienia przedmiotowych terenów rzekomo „odrzucony przez jednego z Urzędników Urzędu Miasta [...]”. Podnoszone w petycji kwestie niezapewnienia w ramach inwestycji drogowej odbioru wód z przyległych działek i uszkodzonych fragmentów melioracji regulują zapisy Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicz-

nych (Dz.U. z 2023 r. poz. 645, 760, 1193, 1688) w art. 20, określające zadania zarządcy drogi, w żaden sposób nieodnoszące się do obowiązku czy nawet możliwości zapewnienia odbioru wód opadowych i roztopowych z terenów przylegających do pasa drogowego. Artykuł 39 ust. 1 punkt 9 wręcz zabrania odprowadzania wód z urządzeń melioracyjnych do rowów przydrożnych lub na jezdnię. Ponadto zgodnie z § 28 ust.2 oraz § 29 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2022 poz.1225) wody opadowe z działek budowlanych powinny być zagospodarowane w jej obrębie z jednoczesnym zakazem zmiany kierunku ich spływu na działki sąsiednie w tym pas drogowy – przekonuje Urząd Miasta Rypina.

Mając na uwadze powyższe, magistrat stwierdza, że przyjęte rozwiązania projektowe dotyczące przedmiotowej drogi są zgodne z obowiązującymi przepisami i jedynymi do zastosowania w obecnym stanie prawnym, technicznym i finansowym. Dokumentacja na podstawie, której była realizowana inwestycja posiadała wszystkie wymagane pozwolenia i umożliwiła budowę drogi tak długo oczekiwanej przez mieszkańców.

– Jednocześnie zapewniam, że w przypadku zmiany przepisów prawa lub pojawienia się możliwości technicznych i finansowych umożliwiających zmianę systemu odwodnienia umożliwiającego odbiór wód opadowych z podłączenie Państwa działek, podejmiemy działania mające na celu poprawę stosunków wodnych w obrębie ulicy Sadowej – podsumowuje burmistrz Paweł Grzybowski.

Tekst i fot. (AdWo)

Seniorzy zyskali nową przestrzeń

RYPIN/POWIAT 13 lutego odbyło się uroczyste otwarcie nowej części Dziennego Domu Pobytu „Senior+” w Rypinie. Seniorzy od teraz mają więcej miejsca na swoje zajęcia, ćwiczenia, a także wydarzenia okolicznościowe



DDP jest miejscem dla osób starszych, samotnych i chorych. Aktywizuje społecznie i indywidualnie. Pomaga zorganizować i wypełnić dzień osobom, które zaprzestały aktywności zawodowej. Na rozbudowę Dziennego Domu Pobytu „Senior+” przy ul. Mławskiej 54 w Rypinie przeznaczono ponad 417 tys. zł.

Na początku uroczystości kierownik placówki Magdalena Lewandowska podziękowała staroście rypińskiemu Jarosławowi Sochackiemu i radnym Rady Powiatu Rypińskiego na czele z przewodniczącym Krzysztofem Cegłowskim za podjęcie inicjatywy stworzenia DDP, a teraz za jego rozbudowę.

W wydarzeniu udział wzięli również: poseł na Sejm RP Krzysztof Szczucki, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Rypińskiego Maciej Grzybowski i Ziemowit Kłosowski, członek zarządu powiatu Piotr Makowski, radne rady powiatu Hanna Pawlak i Danuta Tyraj, radny rady powiatu Rafał Zglinicki, kierownicy i dyrekto-



rzy jednostek podległych samorządowi powiatu rypińskiego oraz przedstawiciele wykonawcy inwestycji Przedsiębiorstwa Budowlanego Kom-Bud Sp. z o. o.

Dzienny Dom Pobytu „Senior+” w Rypinie wchodzi w skład Powiatowego Centrum Edukacyjno-Społecznego przy ul. Mławskiej, gdzie jeszcze znajdują się:

Dom Dziecka, Placówka Opiekuńczo Wychowawcza Typu Specjalistyczno-Terapeutycznego, Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego oraz Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Za chwilę rozpocznie się także rewitalizacja parków sąsiadujących z obiektami.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Opieka geriatryczna ma być łatwo dostępna

Od 1 stycznia tego roku powiaty mają tworzyć centra zdrowia dla osób, które ukończyły 75 lat. Ma ich powstać w naszym kraju w ciągu 5 lat około 300.



Centra zdrowia będą miejscem kompleksowego leczenia i rehabilitacji seniorów blisko miejsca zamieszkania wraz z zapewnieniem transportu. Ma znaleźć w nich miejsce poradnia konsultacyjna, zespół opieki dziennej i zespół opieki domowej. Do placówek będą kierowani

starszych pacjentów lekarze pierwszego kontaktu w oparciu o badania diagnostyczne. W których powiatach powstaną centra zdrowia 75 plus, ma określić wojewódzki plan działania szczególnej opieki geriatrycznej. Ma być przygotowywany przez wojewodę i zatwierdzany

przez ministra zdrowia.

Czy w naszym powiecie powstanie takie centrum? Niewykluczone, ale też może zostać utworzone w którymś z ościennych powiatów. Na razie jeszcze tego nie podano do publicznej wiadomości, ale już wiadomo, że 14 lutego miało miejsce spo-

tkanie starostów i wicestarostów powiatów: rypińskiego, golubsko-dobrzyńskiego, wąbrzeskiego i brodnickiego w tej sprawie.

4 września ubiegłego roku prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o szczególnej opiece geriatrycznej określającej cele, organizację i zasady jej funkcjonowania. Ważnym elementem tego systemu mają być właśnie centra.

Nasze społeczeństwo się starzeje, więc łatwo dostępna kompleksowa opieka medyczna nad seniorami jest bardzo potrzebna. Opieka geriatryczna obejmująca leczenie wielu chorób jednocześnie, jest skuteczniejsza od terapii konwencjonalnej, która skoncentrowana jest na poszczególnych schorzeniach. Pozwala optymalizować problemy zdrowotne osób starszych, umożliwiając im bardziej komfortowe i samodzielne funkcjonowanie przez dłuższy

czas.

Uruchomienie centrów ma kosztować w tym roku około 250 mln zł. W kolejnych latach przeznaczono na to zadanie 2,5 mld zł. Problemem może okazać się brak personelu medycznego. Już teraz mamy za mało lekarzy wielu specjalności, pielęgniarek, ratowników medycznych, wykwalifikowanych opiekunek. Według Naczelnej Izby Lekarskiej w połowie 2021 roku mieliśmy w Polsce 518 aktywnych zawodowo geriatrów. Młodzi lekarze nie garną się do tej specjalizacji. Wobec tak małej liczby medyków zajmujących się leczeniem seniorów są niewielkie szanse na stałą ich obecność w centrach. Tę kwadraturę koła będą musiały rozwiązać samorządy, tak, żeby kompleksowe leczenie i rehabilitacja osób 75+ blisko ich miejsca zamieszkania stała się faktem.

(ek), fot. nadesłane

Strażacy z Kowalk podsumowali rok

GMINA RYPIN ▶ W sobotę 17 lutego odbyło się walne zebranie sprawozdawcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalkach. W minionym roku druhowie z jednostki odnotowali ponad 100 wyjazdów



Spotkanie rozpoczął prezes Rafał Orędownski, witając zebranych i przybyłych gości, wśród których byli m.in.: podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Paweł Zgórzyński, pełniący obowiązki komendanta powiatowego PSP w Rypinie mł. kpt. Marcin Czarnecki, prezes zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Rypinie Tomasz Jezierski, wójt gminy Rypin Janusz Tyburski, przewodniczący rady oraz wiceprezes zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Rypinie

Paweł Śmiechewicz, prezes Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gminy Rypin Marzena Zdrojewska, kapelan Gminnego Związku OSP RP ks. kan. Andrzej Krasieński, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kowalkach Beata Nejno, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kowalkach Dorota Grudzińska, sołtys wsi Renata Kopaczewska, członek prezydium zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Rypinie Jan Wysocki, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej Marzena Łukowska, prezes OSP

Godziszewy Marek Mularski, prezes OSP Rypański Wojciech Czapliński, prezes WOSP w Zakroczu Ireneusz Wiśniewski, prezes OSP Stępowo Remigiusz Błażejowski.

Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalkach liczy obecnie 53 członków zwyczajnych i 8 wspierających. Działa też 15-osobowa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza oraz 10-osobowa Kobieca Drużyna Pożarnicza. Strażacy z Kowalk aktywnie uczestniczą w życiu społecznym swego środowiska. Inicju-



ją wiele różnorodnych imprez kulturalno-oświatowych. Na co dzień współdziałają z radą sołectką, miejscową szkołą, KGW, klubem piłkarskim Grot oraz samorządem gminnym. W 2023 roku strażacy z Kowalk brali udział w 117 zdarzeniach, w tym do 29 pożarów i likwidacji 85 miejscowych zagrożeń. Ponadto 3 alarmy okazały się fałszywe.

W akcjach ratowniczych najczęściej uczestniczyli następujący druhowie: Mateusz Orędownski – 111 razy, Paulina Marynowska – 64 razy, Paweł

Tęgowski – 63 razy, Przemysław Wiśniewski – 60 razy, Klaudia Fodrowska – 35 razy, Maciej Kopaczewski – 34 razy, Dawid Łukowski – 34 razy, Rafał Orędownski – 32 razy, Piotr Orędownski – 30 razy. Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalkach wzbogaciła się w ubiegłym roku o nowy sprzęt i wyposażenie o wartości blisko 60 tys. zł. Po przedstawieniu sprawozdań zarządowi jednostki jednogłośnie udzielono absolutorium. Spotkanie zakończyło się wspólną kolacją.

Tekst i fot. (AdWo)



Stypendia dla najlepszych

POWIAT ➤ 520 uczniów techników i szkół branżowych oraz 714 licealistów i uczniów szkół podstawowych otrzyma stypendia w ramach marszałkowskich programów – „Zawodowe talenty Kujaw i Pomorza” oraz „Prymusi Pomorza i Kujaw”



– Samorząd województwa przykłada dużą wagę do jakości kształcenia i czyni bardzo wiele, by związane z kształceniem wydatki nie obciążały nadmiernie budżetów rodzin, zwłaszcza tych mniej zasobnych. Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, by w pełni wykorzystać swój potencjał – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

„Projekt stypendialny realizujemy w oparciu o środki z Unii Europejskiej w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. W roku szkolnym 2023/2024 wsparcie trafi do ponad 1,2 tys. uczniów regionu. Wysokość stypendium wynosi od 200 do 500 złotych miesięcznie. Wsparcie można przeznaczyć na cele związane z rozwojem edukacyjnym – m.in. zakup książek, komputera, udział w dodatkowych zajęciach i konkursach, opłacenie dostępu do internetu, dojazdów do szkoły oraz zakwaterowania” – podpowiadają urzędnicy Województwa Kujawsko-Pomorskiego. My z kolei dodajemy, że marszałkowskie stypendia można również przeznaczyć na ciuchy, imprezy, wycieczki, kino, basen czy

inne przyjemności. W końcu nawet najlepszy uczeń nie żyje wyłącznie wkuwaniem i też mu się coś od życia należy.

Spośród młodych osób wyróżnionych stypendiami znaleźli się uczniowie szkół z powiatu rypińskiego. Najwięcej beneficjentów jest w Zespole Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie, którzy bardzo dobrze wypadają również na tle całego województwa kujawsko-pomorskiego.

Prymusi Pomorza i Kujaw z powiatu rypińskiego w roku szkolnym 2023/2024

Igor Betlejewski – Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Stępiewie,

Mikołaj Hańczyk – Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Rypinie,

Adam Bytner, Wiktoria Godek, Bartosz Gołębiewski, Szymon Krzewiński, Kacper Nowakowski, Wiktor Romanowski Miłosz Sadłowski, Jakub Topolewski, Mateusz Wysocki, Aleksandra Zalaś – liceum ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego.

Zawodowe talenty Kujaw i Pomorza z powiatu rypińskiego

w roku szkolnym 2023/2024

Natalia Jaworska, Wiktoria Olszewska, Oliwia Laura Pyrka, Julia Sadowska – branżowa szkoła I stopnia w Zespole Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie.

Dominika Gralik, Daria Guzowska, Nadia Osowska, Zuzanna Piekarska, Tomasz Szczechowicz – technikum w Zespole Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie.

Alicja Arentowicz, Urszula Bełkowska, Maja Brodzińska, Maciej Duchewicz, Julia Dykańska, Wiktoria Faraś, Oliwia Gołębiewska, Martyna Lelińska, Konrad Majewski, Wiktoria Michalska, Nicola Olszewska, Szymon Paprocki, Julia Piekarska, Aleksandra Rumińska, Dorian Smykowski, Martyna Szyszkowska, Kacper Trymers, Seweryn Wesołowski, Dominik Wiśniewski, Weronika Zbiłkowska, Julian Żulewski – technikum w Zespole Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie.

Oliwia Kostrzewska, Agata Małkińska, Izabela Pietrkiewicz, Patrycja Witkowska – technikum w Zespole Szkół nr 4 im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu.

Tekst i fot. (ek)



Gmina Rogowo

Bezpieczne ferie ze strażakami

W bibliotece w Pręczkach odbyły się niecodzienne zajęcia edukacyjne ze strażakami z miejscowej OSP.



Spotkanie przebiegło w miłej i radosnej atmosferze. Dzieci dowiedziały się na czym polega bezpieczne i odpowiedzialne zachowanie podczas zimowych zabaw. Poznały też zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej osobom nieprzytomnym. Strażacy w trakcie spotkania przybliżyli dzieciom, na czym polega ich służba oraz jakim sprzętem ratowniczym się posługują. Nie zabrakło ogniska i wspólnego pieczenia kiełbasek.

– To nie pierwsza i nie ostatnia nasza akcja tego typu – mówi Krzysztof Jastrzębski, prezes OSP Pręczi. – Podczas spotkań przypomnieliśmy dzieciom, jak należy prawidłowo udzielać pierwszej pomocy. Dziękuję wszystkim druhom za poświęcony czas i zaangażowanie oraz Lidii Becmer za przygotowanie ogniska i pomoc w zorganizowaniu wydarzenia.

(AdWo)
fot. nadesłane



Policja ostrzega przed oszustwami „na blik”

REGION ▶ Oszuści nie ustają w wymyślaniu różnych sposobów umożliwiający im dobranie się do naszych pieniędzy. Dotąd ofiarami ich czynów byli najczęściej seniorzy, ale już metody „na wnuczka” czy „na policjanta” są coraz trudniejsze w realizacji i grożą wpadką, gdyż szeroko zakrojone działania policji i mediów uwrażliwiły starsze osoby na takie próby wyłudzenia ich oszczędności



Dla tych, którzy szukają szybkiego zysku bez kalania się pracą, wymyślenie nowego sposobu okradania innych ludzi jest zadaniem priorytetowym. Najlepiej być pierwszym, wówczas można liczyć na nieuwagę czy łatwowierność właścicieli rachunków bankowych.

„Hej mam sprawę jesteś?... Opłacisz mi coś blikiem? Ja Ci odeślę, bo mi coś nie działa”. Takie wiadomości wysyłają oszuści na portalach społecznościowych, aby wyłudzić pieniądze od rzekomych znajomych.

– Zanim przekażesz komukolwiek kod blik, upewnij się,

że za prośbą o pomoc finansową nie kryje się oszust. Schemat działania oszustów jest zazwyczaj bardzo podobny. Najpierw włamują się na konto na portalu społecznościowym, przejmują je, a następnie rozsyłają do znajomych wiadomości, z prośbą o udostępnienie kodu. Proszą o kod blik na kwotę kilkuset złotych, jednocześnie obiecując jak najszybszy zwrot pieniędzy. Właściciel rachunku bankowego będąc pewny, że pomaga swojemu znajomemu, niczego nie podejrzewając, podaje kod i zatwierdza transakcję w aplikacji mobilnej. Po otrzymaniu kodu,

oszuści najczęściej wypłacają gotówkę z bankomatu w innym regionie kraju lub płacą za zakupy w sieci – informuje policja.

Zanim przekażemy komukolwiek kod blik upewnijmy się, że za prośbą o pomoc finansową nie kryje się przestępca. Skontaktujmy się telefonicznie lub osobiście ze znajomym i upewnijmy się czy naprawdę potrzebuje naszego wsparcia. Osoby podszywające się pod nasze koleżanki czy kolegów tłumaczą nagłą potrzebę pożyczki np. zgubioną torebką lub portfelem, brakiem pieniędzy na powrót do domu, na jedzenie czy też trudną

sytuacją materialną. Zapewniają, że oddadzą pieniądze szybko, nawet tego samego dnia.

Żeby nie spotkały nas przykre niespodzianki w postaci ubytku środków na koncie bankowym pilnujmy swoich haseł dostępowych i pamiętajmy, aby wprowadzone nie mogły być rozszyfrowane przez osoby nieupoważnione. Dla bezpieczeństwa zmieniamy je co kilka miesięcy. Pamiętajmy o wylogowaniu się z aplikacji, gdy skończymy ją używać. Nie otwierajmy maili od nieznanymi nadawców, a przede wszystkim zawartych w nich załączników. W przypadku wą-

pliwości nie wpisujemy swojego loginu oraz hasła. Stosujemy dwuskładnikowe uwierzytelnienie swoich kont społecznościowych, wówczas o wiele trudniej je przejąć, ponieważ zalogowanie się wymaga potwierdzenia SMS-em. Warto sprawdzać dane transakcji przed jej zatwierdzeniem w aplikacji bankowości mobilnej. Przestępca nie skorzysta z kodu, dopóki nie potwierdzimy transakcji w naszym telefonie. Konieczne jest pilnowanie smartfonu, a szczególnie PIN-ów do aplikacji mobilnych banków.

Tekst i fot. (ek)

Rypin

Dolecieli do gwiazd w bibliotece

Zakończyły się zajęcia zorganizowane przez filię nr 2 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie. W odnowionej siedzibie oddziału księżnicy przy ul. Młyńskiej 12 dzieci w wieku 6-12 lat wyruszyły w „Kosmiczną przygodę z biblioteką”.



Był to bardzo intensywny czas dla młodych osób, które w niezemskiej atmosferze budowały makietę rakiety przy okazji

poznając Układu Słoneczny. Żeby już całkowicie nie odlecieć dzieci uczestniczyły też w całkiem ziemskich zajęciach, takich jak



zabawy ruchowe, rysowanie czy znajdowanie drogi w labiryncie.

– Ostatniego dnia naszych ferii kończyliśmy makietę raki-

ty, tworzyliśmy, również mini wesołe statki kosmiczne. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólną kosmiczną zabawę. Do

zobaczenia w bibliotece – zapraszają organizatorzy kosmicznej przygody.

(ek), fot. MPBP

Uwaga na oszustów matrymonialnych

REGION ▶ Walentynki, czyli święto zakochanych już za nami, ale ta znana wszystkim data sprawia, że luty kojarzy się z mnóstwem serduszek, romantycznymi akcentami wokół nas i poszukiwaniem miłości. Dziś coraz częściej drugiej połówki szukamy w sieci, o czym doskonale wiedzą oszuści

Walentynkowy alarm – jak rozpoznać oszusta

- Oszuści szybko wyznają silne uczucie względem swojej ofiary,
- Odwlekają ustalenie daty spotkania z uwagi na swoją pracę,
- Nadają ofierze zdrobniałe, urocze przezwisko, co chroni ich przed pomyłką, gdy rozmawiają na czacie z wieloma ofiarami jednocześnie,
- Używają nieprawdziwych zdjęć atrakcyjnych osób,
- Proponują przeniesienie rozmów poza serwis randkowy najczęściej na popularny komunikator,
- Dzielą się swoimi problemami życiowymi, które mogą być rozwiązane wyłącznie za pomocą pieniędzy, aby w rezultacie poprosić o pomoc finansową.

Internet daje ogromne możliwości, jeśli chodzi o nawiązywanie nowych znajomości. Media społecznościowe, fora i różne komunikatory oraz portale i aplikacje randkowe gromadzą osoby o podobnych zainteresowaniach i to tam osoby szukające miłości kierują się w pierwszej kolejności. Niemal codziennie słyszymy o kolejnych oszustwach na miłość, które są cały czas modyfikowane i przybierają coraz to nowe formy. Ofiarami padają nie tylko kobiety, ale również mężczyźni.

– W przestępstwie matrymonialnym oszust stara się przekonać ofiarę o swoich romantycznych uczuciach, zbudować więź emocjonalną i skłonić

do przekazania pieniędzy – mówi policjanci z Komendy Głównej Policji. – Znajomość, która zaczyna się na platformie randkowej, często trwa wyłącznie w świecie wirtualnym. Niejednokrotnie wyszukiwane są osoby starsze i samotne, które są ufnie i mają mniejsze doświadczenie w korzystaniu z internetowych serwisów.

Pozorna anonimowość w sieci ułatwia przestępcom zadanie. Wykreowanie wymyślonej tożsamości jest w sieci naprawdę proste. Fałszywe (choć brzmiące wiarygodnie) historie, zmyślane fakty, obietnice uczucia, emocjonalna manipulacja – to właśnie ich metody. Jednocześnie zadają oni mnóstwo pytań rozmówcy, by jak najlepiej

poznać słabe punkty i pozyskać jak najwięcej informacji na temat ofiary. Po jakimś czasie dochodzimy do punktu kulminacyjnego, gdy oszust przekonuje, że potrzebuje pieniędzy na nagłą operację, opiekę medyczną, bilet lotniczy, który umożliwi przyjazd i upragnione spotkanie ze swoim wirtualnym ukochanym.

– Ofiarą targają często silne emocje i poczucie zobowiązania wobec osoby, którą dopiero co poznała – dodają mundurowi. – Relacje te są na ogół utrzymywane w tajemnicy, a ofiary potrafią wpadać w złość, kiedy są pytane o nowo poznanego partnera. Druga strona często utrzymuje, że pracuje za granicą jako lekarz lub żołnierz,

a aktualnie przebywa na misji medycznej lub wojskowej. Wzbudza to w ofierze jeszcze większe zaufanie, a wręcz potrafi ją gloryfikować.

Przykładem takiego oszustwa jest popularna metoda na „amerykańskiego żołnierza” lub „jemeńskiego lekarza”. Na pewnym etapie znajomości oszust przekazuje, że np. niedługo przechodzi na emeryturę i bardzo chciałby przyjechać do Polski. Obiecuje, że wspólnie zamieszkają. Oszust oznajmia, że wysłał już swoje rzeczy osobiste i oszczędności, ale paczka została zatrzymana przez celników. Z uwagi na to, że wszystkie oszczędności były w przesyłce, nie jest w stanie pokryć kosztów i prosi o przelew pieniędzy. Gdy

ofiara oszusta prześle pieniądze na konto wskazane przez przestępcę, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy.

Jeśli masz podejrzenie, że osoba, z którą korespondujesz nie jest tą, za którą się podaje, warto o tym porozmawiać z kimś z grona przyjaciół lub rodziny. Jeśli coś wygląda na zbyt piękne, by było prawdziwe, czasem prawdziwe nie jest.

– Przypominamy, że o wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy lub jeżeli wszystko wskazuje na to, że padło się ofiarą oszustwa matrymonialnego, należy natychmiast poinformować policję – podsumowują funkcjonariusze KGP.

**Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne**



Rypin

Inwestycji drogowych ciąg dalszy

dokończenie ze str. 1

Przygotowywany jest również projekt na budowę ścieżki pieszo-rowerowej od ul. Spokojnej, która przez ogródki działkowe połączy miasto z Sikorami. Wspólnie z powiatem i gminą Rypin zaplanowano również budowę ścieżki pieszo-rowerowej Rypin – Ostrowite, a także Rypin – Wąpielsk – Radziki. Trwa też opracowywanie projektu ścieżki pieszo-rowerowej od torów kolejowych do granic miasta, gdzie

znajduje się m. in. strefa przemysłowa oraz Powiatowe Centrum Edukacyjno-Społeczne.

– Systematyczne remontowanie infrastruktury drogowej to kolejny ważny krok, służący poprawie jakości życia w naszym mieście, a przede wszystkim poprawie bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców – kierowców, pieszych i rowerzystów – podkreśla burmistrz Rypina Paweł Grzybowski. – Warto dodać, że

w ciągu roku ogłaszane są kolejne konkursy na inwestycje drogowe, co stanowi szansę na realizację następnych oczekiwanych przez mieszkańców zadań takich jak np. budowa odcinka ul. Polnej do połączenia z drogą w m. Dylewo oraz budowa ul. Wilcza Łapa i Kostrzał.

O postępach inwestycji drogowych, realizowanych przez miasto, informować będziemy na bieżąco.

(ak), fot. nadesłane



Okazali serce czworonogom

RYPIN/REGION ➤ Do schronisk dla zwierząt trafiają najczęściej te, którym ludzie wyrządzili krzywdę. Jedni kochają swoich czworonożnych przyjaciół i są dla nich w stanie zrobić wszystko co w ich mocy, inni pastwą się nad nimi, trzymają w skandalicznych warunkach albo porzucają na pewną śmierć, np. przywiązując do drzewa w lesie. Jeśli takiego zwierzęcia nie znajdzie grzybiarz czy spacerowicz, umiera ono w męczarniach



Schroniska nie byłyby potrzebne, gdyby nie ludzkie okrucieństwo. Znajdują się jednak wśród nas tacy, którzy chcą pomagać naszym braciom mniejszym. Szczególnie ważne jest to, że wśród empatycznych osób jest młodzież, taka, jak chociażby uczniowie Zespołu Szkół nr 2

im. Unii Europejskiej w Rypinie, którzy wraz z nauczycielami i pracownikami placówki zebrali karmę dla zwierząt i dostarczyli ją 8 lutego do schroniska Reksio w Brodnicy.

– Z radością przekazaliśmy pracownikom dary zebrane wśród społeczności uczniow-

skiej w ramach akcji „Zbiórka dla schroniska” – informuje placówka.

Akcja, która trwa cały rok znalazła uznanie odbiorcy darów.

– Towarzystwo Ochrony Praw Zwierząt w Brodnicy serdecznie dziękuje uczniom i na-

uczycielom z Zespołu Szkół nr 2 w Rypinie za przekazanie dużej ilości suchej karmy i puszek dla psów i kotów ze schroniska Reksio. Dziękujemy również za inne podarunki. Jest to ogromna pomoc ze strony całej społeczności tej szkoły. Dary te przyczynią się do poprawy bytu

naszych podopiecznych. Cieszy nas fakt, że młodzież tak chętnie pomaga zwierzętom pokrzywdzonym przez zły los i okrutnych ludzi – podziękowali darczyńcom pracownicy schroniska Reksio.

(ek), fot. ZS nr 2



Gmina Rogowo

Konkurs plastyczny dla dzieci

Gminna Biblioteka Publiczna w Rogowie ogłosiła konkurs plastyczny dla dzieci pod patronatem wójta Zbigniewa Zgórzyńskiego na wykonanie najpiękniejszej kartki wielkanocnej.

Mogą w nim wziąć udział przedszkolaki oraz uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy. Celem konkursu jest zachęcenie najmłodszych do twórczej aktywności, rozwijanie plastycznych umiejętności oraz popularyzowanie tradycji związanych z świętami wielkanocnymi. Kartki mogą być wykonane dowolną techniką i mieć format A6 (105x148 mm). Przy ich powstawaniu trzeba wziąć pod uwagę możliwość skanowania, więc nie powinny być trójwymiarowe.

Prace należy dostarczyć do

Gminnej Biblioteki Publicznej w Rogowie lub filii w Starym Kobyńcu, Prędkach, Sosnowie oraz punktu bibliotecznego w Nadrożu do 1 marca. Na odwrocie trzeba podać dane twórcy: imię, nazwisko, klasę i szkołę. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 5 marca.

Kartki oceni komisja konkursowa powołana przez organizatora kierując się następującymi kryteriami: wartość merytoryczna i zgodność z tematem konkursu, samodzielność, oryginalność, pomysłowość i stopień trudności.

Konkurs został podzielony na pięć kategorii wiekowych: przedszkolaki, uczniowie klas I-II, uczniowie klas III-IV, uczniowie klas V-VI, uczniowie klas VII-VIII. W każdej z nich zostaną przyznane trzy nagrody. Zwycięska praca zostanie wydrukowana i stanie się świąteczną kartą wielkanocną gminy Rogowo.

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udzielają pracownicy biblioteki pod nr tel. 54 280 16 69.

Tekst i fot. (ek)



Szczęśliwa z wielu powodów

CIĘKAWOSTKA ▶ To wynalazek na miarę konstrukcji koła, chociaż mniej znany i mniej doceniany. Podkova nie tylko przynosiła szczęście, ale przede wszystkim odmieniła losy gospodarki



Kiedy człowiek udomowił konie, zauważył, że kluczową sprawą jest dbałość o ich kopyta. Już 400 lat przed Chrystusem ludzie próbowali w różny sposób opatulić końskie kopyta, narażone na zbytne ścieranie i uszkodzenia. Stosowano różne rośliny, niewyparioną skórę, a nawet coś na kształt sandałów, które zapewniali koniom Rzymianie. Konie na dworze cesarza Chin posiadały nawet specjalne obuwie z tkanin, by najcenniejsze ze zwierząt nie cierpiały. To wszystko zdawało egzamin, ale w ciepłym klimacie. W północnej Europie, na błotnistych terenach Galii lub Irlandii tkane końskie buty nie miały racji bytu. Zaczęto więc stosować żelazne obudowy kopyt, które były poprzedniczkami podkówek. Pierwszy i bezsprzeczny dowód istnienia podkówek pochodzi dopiero z 910 roku. W okolicach XIV wieku podkuwanie koni było już w Europie codziennością. Niestety podkówki były drogie, ponieważ wykonywano je z kosztownego żelaza. W niektórych regionach Europy podkawkami można było opłacić podatki wobec księcia, na równi z pieniędzmi.

Poprzez konieczność pod-

kuwania koni zawód kowala stał się jednym z najistotniejszych dla średniowiecznego społeczeństwa. Wkrótce wykształcili się mistrzowie kowalstwa, specjalizujący w podkuwaniu koni bitewnych. Szczytem produkcji podkówek były czasy rewolucji przemysłowej. W 1835 roku w USA wymyślono nawet maszynę do produkcji gotowych podkówek. Pozwalała wyprodukować 60 sztuk w ciągu godziny, ale nie zastępowała profesjonalnego kowala. W tym samym czasie w Kanadzie, gdzie budowano na podmokłych terenach, konstruowano szerokie podkówki, by koń nie zapadał się w gruncie. Podkówki przyniosły także szczęście wojskom północy w czasie amerykańskiej wojny secesyjnej. Dzięki lepszemu zaopatrzeniu w żelazo i rozwiniętemu przemysłowi to właśnie wojska północy zyskały przewagę na polach bitew. Konie „jankesów” były zwrotniejsze i szybciej pokonywały niekorzystny teren.

Dlaczego podkówki stały się symbolem szczęścia i powodzenia w biznesie? Aby to zrozumieć, musimy cofnąć się do czasów wypraw krzyżowych. W XI i XII wieku rycerze z Eu-

ropy na swoich rumakach starali się podbijać tereny Ziemi Świętej. W czasie uroczystych przejazdów rycerzy przez miasta był zwyczaj, by na jedno z kopyt przybijać srebrną podkawkę. Czyniono to w sposób delikatny, tak by odczepiła się ona w czasie przejazdu. Osoba, która odnalazła odczepioną podkawkę, otrzymywała nagrodę. Istnieją równoległe teorie mówiące o szczęściu z powodu podkówek. Te zazwyczaj posiadają 7 otworów na hufale, czyli gwoździe. Siódmka jest uznawana za szczęśliwą cyfrę, wszak nawet Bóg stworzył świat w 7 dni.

Wiele bardziej przyziemna teoria mówi o tym, że szczęśliwy jest materiał, z którego wykonuje się podkówki, czyli żelazo. Ma ono chronić przed złem. Zawieszenie żelaznej podkówki miało chronić przed wiedźmami, duchami i innymi nieprzyjawnymi stworzeniami. W Polsce podkówki są znane od ok. X wieku. Wspominają o nich kronikarze: Wincenty Kadłubek i Jan Długosz. Związane są z nią rozmaite przesady. Jeden z nich dotyczył zepsutego mleka. Aby zepsute mleko było możliwe do spożycia, należało rozgrzać podkawkę do czerwoności i przełożyć przez nią mleko.

W epoce renesansu niektórzy władcy chcieli zaimponować sąsiadom, wysyłając na ich dwory posłańców na koniach podkutych złotymi podkawkami. Tak też postąpił wojewoda poznański Jan Opaliński, gdy w 1640 roku pojechał do Paryża, by odebrać stamtąd przyszłą żonę króla Władysława Wazy. Najciekawiej brzmi legenda, która mówiła o mądrości naszych przodków. Był zwyczaj, że zwaśnieni sąsiedzi mieli jechać przed oblicze sądu na koniach podkutych tylko na przednie kopyta. Zwierzęta poruszały się wolniej, a przez ten czas sąsiedzi mieli się zastanowić nad swoim nadąsaniem, zaciętrzeniem i pogodzić. Być może czas wysłać kilku polityków na taką przejażdżkę.

(pw)

XX wiek

W stronę muzyki

Tuż po II wojnie światowej w naszych okolicach brakowało nauczycieli. Wielu zakończyło życie w czasie wojny. Ówczesni nauczyciele nie mieli w większości studiów, ale byli bardzo dobrze przygotowani do swojego zawodu dzięki edukacji w specjalnych Seminariach Nauczycielskich.



Władze zwracały uwagę nie tylko na podciągnięcie umiejętności ludzi w czytaniu, pisaniu i liczeniu. Szybko podjęto próbę budowy muzykalności wśród dzieci, które miały za sobą trudy wojny. Wojna była dla polskiej oświaty prawdziwą wyrwą. W samym powiecie rypińskim na liście zamordowanych nauczycieli widniało prawie 80 nazwisk, a pamiętajmy, że obsadę wiejskiej szkoły stanowiło wówczas 1-3 nauczycieli. Po wojnie starano się szybko załatać waki. Pracę nauczyciela mógł dostać na początku każdy posiadacz przedwojennej matury, a był to egzamin o znacznie większym prestiżu niż dzisiejszy.

W 1946 roku w Bydgoszczy zorganizowano 7-miesięczne kursy dla nauczycieli, którzy chcieli uczyć muzyki. Uznano, że taki

artystyczny i dziś wyśmiewany czasem przedmiot ma wielkie znaczenie. Władze bardzo zachęcały nauczycieli do dokształcania. Kurs był bezpłatny, a nauczyciel miał gwarantowany płatny urlop na czas uczestnictwa. Kończąc kurs, nauczyciel musiał zdać egzamin z gry na fortepianie, skrzypcach lub organach.

Muzyka była przedmiotem eksperymentów edukacyjnych w krajach komunistycznych. W latach 1950-57 w 50 węgierskich szkołach wprowadzono obowiązkowe zajęcia wspólnego muzykowania i gry na instrumentach. Okazało się, że tamtejsze dzieci kształciły się w szybszym tempie. Powodem był rozwój w dzieciach samodyscypliny.

(pw)

fot. ilustracyjne

XX wiek

Wąbrzeźno na dwóch kółkach

W 1952 roku przez nasz region przejeżdżał słynny kolarski Wyścig Pokoju. W związku z tym miasto rywalizowało o zorganizowanie jak najbardziej masowego wyścigu kolarskiego dla cyklistów-amatorów. Wygrało Wąbrzeźno.

29 kwietnia w Warszawie odbywało się uroczyste otwarcie Wyścigu Pokoju – najbardziej prestiżowej i masowej imprezy sportowej tamtych lat. Na otwarciu obecnych było 27 najlepszych kolarzy-amatorów z naszych okolic. Uczestniczyli oni wcześniej w wyścigach w swoich miastach i wsiach. Na całym Pomorzu na rowerach tej wiosny ścigało się 3453 kolarzy, w tym 514 kobiet. W klasyfikacji ogół-

nej zwyciężył powiat wąbrzeski. Startowało z niego aż 408 osób. Była to druga frekwencja po Bydgoszczy, ale mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego zajmowali wyższe miejsca na metach. W samym Wyścigu Pokoju w 1952 roku jako kraj wypadliśmy nieźle. Trzecie miejsce zajął Jan Stabliński – syn polskich emigrantów we Francji, na co dzień górnik.

(pw)

Urodziny województw i powiatów

XX WIEK ➤ W 1999 roku wszedł w życie nowy podział administracyjny Polski. Powstało 16 województw i 373 jednostki podziału administracyjnego – powiaty i miasta na prawach powiatu. Do tego grona weszły między innymi powiaty: golubsko-dobrzyński, rypiński, lipnowski oraz wąbrzeski

Kwestię reformy podziału administracyjnego na województwa podnoszono od początku lat 90. Na przełomie 1990/1991 utworzono Zespół do Opracowania Koncepcji Zmian w Organizacji Terytorialnej Państwa, a zamiar przeprowadzenia reformy ogłoszono 16 lutego 1991 w Poznaniu podczas spotkania z przedstawicielami samorządów, premier Jan Krzysztof Bielecki stwierdził wówczas, że kraj powinien zostać podzielony na 10-12 dużych jednostek terytorialnych. W latach 1990-1992 powstało ponad 20 koncepcji zmiany podziału administracyjnego kraju. Wśród autorów zarysował się podział na zwolenników utworzenia 25-40 jednostek zbliżonych do dotychczasowych województw oraz zwolenników utworzenia 7-13 dużych, względnie autonomicznych regionów. Zakładano utrzymanie dotychczasowego podziału na gminy (z możliwymi niewielkimi korektami). Autorzy kierowali się kryteriami ustrojowymi i funkcjonalnymi, czynnikami cywilizacyjnymi i gospodarczymi, przeszłością historyczną i odrębnością etniczno-kulturową ludności oraz czynnikami geograficzno-przyrodniczymi. We wszystkich projektach jako ośrodki regionalne wskazywano Warszawę, Gdańsk, Kraków, Wrocław, Poznań i Szczecin, a w większości także Katowice, Łódź, Lublin, Białystok, Rzeszów i Olsztyn. Prace nad reformą administracyjną wstrzymał rząd Waldemara Pawlaka wyłoniony po wyborach parlamentarnych we wrześniu 1993.

W kwietniu 1997 Rada Ministrów przyjęła program decentralizacji funkcji państwa i rozwoju samorządu terytorialnego – państwo sprawne, przyjazne, bezpieczne, przewidujący reformę administracyjną z utworzeniem 12 województw i ok. 350 powiatów. Pomysł był krytykowany przez wchodzący w skład koalicji rządzącej PSL, który był zdecydowanym przeciwnikiem reformy.

Po wyborach w 1997 rząd Jerzego Buzka zdecydował się przyspieszyć prace nad reformą. W marcu 1998 roku do Sejmu wpłynął rządowy projekt przewidujący podział kraju na 12 województw (w rzeczywistości przygotowany przez wcześniejsze



ekipy rządzące). W projekcie tym województwa miały następujące nazwy: Ziemia Białostocka (Białystok, Łomża, Suwałki), Dolny Śląsk (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław, Zielona Góra), Ziemia Lubelska (Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość), Ziemia Łódzka (Łódź, Piotrków Trybunalski, Sieradz, Skierniewice, Włocławek), Małopolska (Bielsko-Biała, Kielce, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów), Małopolska Wschodnia (Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg), Mazowsze (Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom, Siedlce, Warszawa), Pomorze Nadwiślańskie (Bydgoszcz, Gdańsk, Słupsk, Toruń), Pomorze Zachodnie (Gorzów, Koszalin, Szczecin), Śląsk (Częstochowa, Katowice, Opole), Warmia i Mazury (Elbląg, Olsztyn) oraz Wielkopolska (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań).

Jednocześnie SLD zaproponował wbrew swojemu stanowi-
skowi z wcześniejszej kadencji, aby

liczba województw wynosiła 17 i odpowiadała podziałowi sprzed 1975 roku. 4 maja 1998 roku Sejm skierował obydwie projekty do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z udziałem przedstawicieli Komisji Finansów Publicznych. Pojawiła się też koncepcja 25 średnich województw, proponowana m.in. przez Jana Łopuszańskiego, marszałek Senatu Alicję Grześkowiak i niektórych senatorów, a także koncepcje z innymi liczbami województw, które były mało popularne. Za zaniechaniem reformy i pozostawieniem wariantu 49 województw opowiadali się głównie politycy PSL, którzy już w grudniu 1997 złożyli wniosek przeciwko reformie, odrzucony większością głosów.

Sejm na posiedzeniu w dniu 5 czerwca 1998 roku uchwalił ustawę przewidującą 12 województw, którą następnie przekazał ko-

misji senackiej. Komisja senacka zdecydowała o dodaniu trzech województw – kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i opolskiego. 1 lipca 1998 roku poprawki zostały zaakceptowane przez Sejm, który uchwalił ustawę z 15 województwami, przekazaną do podpisu prezydentowi RP. Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę, twierdząc, że przy ustalaniu reformy nie można pomijać regionów staropolskiego ani środkowopomorskiego. Weto zostało przyjęte przez Sejm 3 lipca 1998 roku, po czym doszło do rozmów z przedstawicielami wszystkich partii. Zakończyły się kompromisem w dniu 17 lipca 1998 roku poprzez ustalenie liczby województw na 16, dodanie województwa świętokrzyskiego i rezygnację z województwa środkowopomorskiego. 24 lipca 1998 roku została ostatecznie uchwalona, a następnie podpisana przez prezydenta Kwaśniewskiego ustawa przewidująca

16 województw.

Decyzję o reaktywowaniu powiatów podjął rząd Hanny Suchockiej w 1992 roku. Pierwszy wariant podziału Polski na powiaty zaprezentowano w czerwcu 1993 roku, przewidywał on utworzenie 338 jednostek, w tym 45 tzw. miast wyłączonych z powiatu (tzw. „powiatów miejskich”). Ponieważ przedstawiona propozycja wzbudziła kontrowersje w niektórych społecznościach lokalnych, po kilkutygodniowych konsultacjach opracowano drugi wariant z 368 powiatami (w tym 48 „miejskimi”).

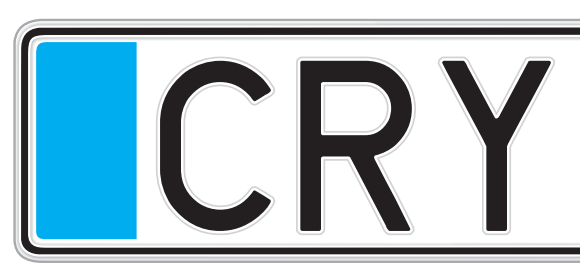
1 stycznia 1999 roku utworzono 373 jednostki podziału administracyjnego II stopnia: 308 powiatów i 65 miast na prawach powiatu. Ponieważ podział administracyjny z 1 stycznia 1999 roku w dużej mierze przypomina podział administracyjny według stanu z 31 maja 1975 (w przeddzień reformy administracyjnej z 1975), porównanie obu podziałów wyłania pewne trwałości bądź zmiany w lokalnych powiązaniach przestrzennych jakie nastąpiły podczas 23,5 roku dwustopniowego podziału państwa.

Za podstawowe kryterium funkcjonalne możliwości utworzenia powiatu przyjęto pełnienie przez potencjalną siedzibę władz powiatu funkcji ponadgminnych, co związane było z istnieniem odpowiednich instytucji w tymże mieście. Za podstawowe instytucje tego typu przyjęto: sąd rejonowy, prokuraturę rejonową, urząd skarbowy, rejonową komendę policji, rejonową komendę straży pożarnej, terenowy państwowy inspektorat sanitarny, oddział ZUS, szpital rejonowy, placówki szkolnictwa ponadpodstawowego, placówki terenowe Kas Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych. W końcu przyjęto, że powiat powinien obejmować co najmniej 5 gmin, mieć co najmniej 50 tys. mieszkańców i co najmniej 10 tys. mieszkańców w mieście będącym siedzibą władz. Ze względu na geograficzne zróżnicowanie sieci osadniczej nie wszystkie utworzone powiaty spełniają tak określone warunki.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

Ziemie dam w dzierżawę w Lisewie koło Golubia tel. 694-380-389

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Śnieżna matematyka w Ugoszczu

GMINA BRZUZE ▶ Uczniowie VI klasy Szkoły Podstawowej w Ugoszczu biorą udział w przedsięwzięciu „(Nie) zwykła matematyka”. Tuż przed feriami zapoznali się z prezentacją „Śnieg w liczbach”, która dostarczyła im dużo nowych, a czasami nawet zaskakujących informacji

Zainteresowanie szóstoklasistów tym razem skupiło się na płatkach śniegu, które, jak się okazuje, są nie tylko pięknymi, ale również ciekawymi obiektami.

– Zadanie zawarte w module „Matematyka i sztuka” dało uczniom okazję do popisania się swoimi uzdolnieniami plastycznymi. Każdy z nich stworzył w aplikacji Silk Art niezwykle malownicze płatki śniegu, które łączyła jedna wspólna cecha – 6 osi symetrii. Poznali również płatek Kocha – fraktal przypominający śnieżynkę. Narysowanie tej figury geometrycznej o nieskończonym obwodzie, ale skończonej powierzchni nie było dla wszystkich łatwym zadaniem. Prace tych, którzy poddali wyzwaniu zostały pokazane w tematycznej gazecie ściennej – informuje szkoła.

Tutaj naszym Czytelnikom należy się wyjaśnienie czym jest



Prace wykonano w aplikacji Silk Art.

fraktal. Starsi, którzy pobierali nauki wcześniej niż połowa lat 70. ubiegłego wieku mieli prawo o nim nie słyszeć, gdyż istniał,

ale nie był nazwany. Sama definicja jest obecnie też nieprecyzyjna i dość trudna do zrozumienia. Najłatwiej pojąć ją

posługując się przykładami.

Wikipedia określa fraktal następująco: „W znaczeniu potocznym oznacza zwykle obiekt

samopodobny, tzn. taki, którego części są podobne do całości albo „nieskończenie złożony” czyli ukazujący coraz bardziej złożone detale w dowolnym powiększeniu. Ze względu na olbrzymią różnorodność przykładów matematycy obecnie unikają podawania ścisłej definicji”. Fraktale spotykamy wszędzie – w przyrodzie, architekturze, sztukach plastycznych, kosmosie. Fraktalami są nie tylko płatki śniegu, ale też drzewa, chmury, liście, kwiaty czy prątki na futerku naszego domowego pupila.

Realizacja kolejnych zadań „(Nie)zwykłej matematyki” ukazuje szerokie zastosowanie tej dziedziny wiedzy w życiu codziennym i jest przykładem jej praktycznego zastosowania w odkrywaniu tajemnic otaczającej nas rzeczywistości.

(ek), fot. SP Ugoszcz

Rypin

Bezpieczne ferie z policjantami

Rypińscy policjanci gościli w swoich progach grupę dzieci, które spędzają ferie zimowe w Rypińskim Domu Kultury. Tematem przewodnim było bezpieczeństwo, dlatego uczestnicy wysłuchali rad policjantów.



W środę (14.02.24) do Komendy Powiatowej Policji w Rypinie zawiązały dzieci, które spędzają ferie zimowe w Rypińskim Domu

Kultury. Dzień przebiegał pod hasłem bezpieczeństwa, stąd spotkanie z rypińskimi policjantami. Podczas wizyty dzieci wy-

słuchały policjantki, która przypominała im ważne zasady bezpieczeństwa. Tłumaczyła z jakich powodów dochodzi do wypadków drogowych i radziła jak ich unikać. Dzieci obejrzały filmy profilaktyczne i rozwiązały krzyżówkę o bezpieczeństwie. W trakcie wizyty zwiedziły także niektóre pomieszczenia komendy. Jak zwykle podczas takich spotkań nie zabrakło pytań o służbę w policji.

Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały opaski odbłaskowe, a policjanci odprowadzili je na pobliski stadion, gdzie strażacy zaprezentowali im pokaz ratownictwa wodnego.

(red), fot. KPP



TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Rekordowe i groszowe emerytury. Ile wynoszą?

REGION ▶ W Polsce jest ponad 6,5 mln emerytów. Chociaż coraz więcej z nich otrzymuje wysokie świadczenia, to są i tacy, których emerytura wynosi zaledwie kilka groszy. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, najniższa 2 grosze. W regionie najwyższe świadczenie przekracza 33,3 tys. zł brutto, najniższe wynosi 5 groszy



Choć znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł brutto (z 108 tys. do 258,8 tys.), to największy odsetek emerytur – 13,8% stanowią emerytury w przedziale wysokości od 2 200,01 zł do 2 600 zł brutto. – Są też i emerytury niższe od gwarantowanej kwoty minimalnej, która do 29 lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto. Ich liczba systematycznie rośnie, w marcu 2022 r. było to 341,3 tys. a w marcu 2023 r. już 368,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przeciętna emerytura w kraju wynosi obecnie 3 479 zł brutto, jednak nie wszyscy otrzymują taką kwotę. Są emeryci, którzy mają powody do zadowolenia, bo ich świadczenie przekracza kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy zł. Są

również i takie osoby, które otrzymują emerytury groszowe. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, a otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował ponad 62 lata i 5 miesięcy, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – dodaje rzeczniczka.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł brutto. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości ponad 33,3 tys. zł brutto. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat.

Drugą najwyższą emeryturę

wypłacaną w województwie kujawsko-pomorskim przez oddział ZUS w Bydgoszczy pobiera 77-letni mężczyzna i jest to kwota 22,7 tys. zł brutto. W swoim życiu przepracował 58 lat, a na emeryturę przeszedł w wieku 76 lat, czyli o 11 lat później niż powszechny wiek emerytalny. Trzecie co do wysokości świadczenie w regionie – 20,2 tys. zł brutto wypłaca toruński oddział ZUS. Otrzymuje je 83-letni mężczyzna, który na emeryturę przeszedł w wieku 78 lat, mając 45 lat stażu pracy.

Groszowe emerytury

Najniższa emerytura w Polsce, którą wypłaca oddział ZUS we Wrocławiu, wynosi zaledwie 2 grosze. Pobiera ją mężczyzna, który przeszedł na emeryturę w wieku 65 lat, a jego cała kariera zawodowa to 1 miesiąc działalności gospodarczej. W naszym regionie najniższą emeryturę w wysokości 5 groszy pobiera kobieta. Na świadczenie przeszła w wieku 60 lat. Jej staż pracy to 6 lat z czego tylko przez 3 miesiące była odprowadzana składka emerytalna.

Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które do końca lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto, a od marca będzie zwaloryzowane. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60/65 lat) i udowodniły wymagany staż pracy. Żeby ZUS

podwyższył wysokość emerytury do minimalnej, trzeba legitymować się 20-letnim okresem ubezpieczenia przez kobiety i 25-letnim stażem w przypadku mężczyzny. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego.

Zanim złożysz wniosek o emeryturę

Przejęcie na emeryturę to jedna z ważniejszych decyzji w życiu każdego człowieka. Wielu seniorów zastanawia się, w jakim miesiącu najkorzystniej złożyć wniosek o emeryturę, by była ona jak najwyższa. Warto w przypadku wątpliwości porozmawiać z doradcą emerytalnym, który nie tylko wyliczy w kalkulatorze emerytalnym przewidywaną wysokość emerytury, ale również po przeprowadzeniu symulacji poinformuje, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na świadczenie.

Prawo do emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zależy wyłącznie od ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz udowodnienia jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia. Natomiast wysokość emerytury zależy od kwoty zwaloryzowanych składek i kapitału początkowego oraz średniego dalszego trwania życia. Wpływ na wysokość świadczenia ma również moment przejścia na emeryturę. Nie bez znaczenia są również

zarobki. Im wyższe wynagrodzenie, tym wyższe składki i w konsekwencji wyższa emerytura. Pracując dłużej, możemy liczyć na wyższe świadczenie. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy życia przyjętej do obliczeń.

O tym w jakim terminie przejść na emeryturę, każdy powinien zdecydować sam, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty za i przeciw. Zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, warto przeanalizować, jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie emerytury do wysokości gwarantowanej minimalnej emerytury? Warto też zwrócić uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie czekają nas w najbliższym czasie np. nagrody jubileuszowe, świadczenia wypłacane przez ZUS, np. trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca. Dlatego warto przed podjęciem decyzji o przejściu na świadczenie skonsultować się z doradcą emerytalnym w ZUS-ie lub podczas e-wizyty, czyli wideorozmowy. Pełna wiedza na temat naszego przyszłego świadczenia pozwoli w przemyślany sposób zdecydować o właściwym momencie skorzystania z uprawnień emerytalnych.

(red), fot. ZUS

Region

Jest już 1/4 wniosków o 800 plus

Już od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się w czerwcu. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 74 tys.

Aktualnie ZUS wypłaca świadczenia wychowawcze przyznane na bieżący okres świadczeniowy, który potrwa jeszcze do 31 maja br. – O wsparcie na okres 2023/2024 w województwie kujawsko-pomorskim zawnioskowało 260,5 tys. rodziców i opiekunów, w kraju ponad 5 mln. Jeśli uprawniony chce kontynuować wypłatę świadczenia od czerwca, musi złożyć wniosek do ZUS-u na nowy okres 2024/2025. Ma

na to czas do 30 czerwca – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Już od 1 lutego przyjmowane są wnioski o świadczenie wychowawcze na nowy okres wypłat. Wielu rodziców złożyło już dokumenty: w kraju 25 proc. beneficjentów 800 plus, w regionie 28 proc. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie

kujawsko-pomorskim niemal 74 tys. W regionie najwięcej formularzy od początku tego miesiąca przekazali uprawnieni rodzice i opiekunowie w Bydgoszczy – ok. 12 tys., Toruniu – 7,2 tys. i powiecie bydgoskim – 5,5 tys. Najmniej w powiecie radziejewskim – 1,1 tys. wniosków.

Aby zachować ciągłość wypłaty świadczenia i otrzymać je w czerwcu, wniosek trzeba złożyć do 30 kwietnia. Jeśli wniosek zostanie zło-

żony w maju, wówczas świadczenie zostanie wypłacone do końca lipca, z wyrównaniem od czerwca. Składając wniosek w czerwcu, świadczenie z wyrównaniem od tego miesiąca otrzyma do końca sierpnia. Natomiast, jeśli rodzic złoży wniosek po terminie, czyli po 30 czerwca tego roku świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku.

– Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają 3 miesiące na złożenie wniosku od dnia narodzin pociechy, aby dostać 800 plus z wyrównaniem. Dlatego nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Im szybciej wypełnimy dokument i prześlemy go do ZUS-u, tym szybciej otrzymamy przelew na konto – wyjaśnia rzeczniczka.

Co ważne rodzice dzieci uro-

dzonych do 31 maja 2024 roku składają dwa wnioski: pierwszy na okres świadczeniowy 2023/2024, który zakończy się 31 maja; drugi na okres świadczeniowy 2024/2025, który rozpocznie się 1 czerwca.

Wnioski o wypłatę 800 plus można składać wyłącznie elektronicznie przez aplikację mobilną mZUS, PUE ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. Wszystkie informacje na temat świadczenia 800 plus, ewentualnie o brakujących dokumentach rodzic znajdzie na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, nawet jeśli wniosek był składany przez bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia.

(red)

Czas na coroczne rozliczenia z ZUS

REGION ▶ Do końca lutego wcześniejsi emeryci i renciści, którzy w ubiegłym roku dorabiali do swoich świadczeń, mają czas, by poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. Chodzi między innymi o ubiegłoroczne wynagrodzenia z umowy o pracę, umowy-zlecenia czy też przychody z prowadzonej działalności gospodarczej

Informacja o przychodach potrzebna jest, aby ZUS mógł ustalić, czy wypłacał świadczenie w prawidłowej wysokości. – Rencistów i wcześniejszych emerytów, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna) obowiązują limity w dorabianiu do świadczeń. Dlatego są zobowiązani do końca lutego poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przychody rozliczane są na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy emeryta lub rencisty. Z kolei osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, składają własne oświadczenie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Co ważne rozliczeniu podlegają również przychody z pracy za granicą,

czy z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej.

– Aby ZUS mógł rozliczyć świadczenie w najkorzystniejszy sposób (rocznie lub miesięcznie), warto przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Na podstawie tych dokumentów Zakład porówna przychód z granicznymi kwotami przychodu dla 2023 r. albo kwotami przychodu dla poszczególnych miesięcy. Jeśli nawet w niektórych miesiącach limit został przekroczony, a w innych nie został osiągnięty, rozliczenie w skali roku może nie rodzić żadnych skutków finansowych – dodaje rzeczniczka.

Kto nie musi rozliczać przychodu

Co do zasady emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat – kobiety, 65 lat – mężczyźni mogą dorabiać bez ograniczeń i nie muszą informować ZUS-u o zarobkach. Jeśli jednak

Ile mogliśmy zarobić w ubiegłym roku		
Okres	Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	Kwoty równe 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia
1-2/2023	4 536,50 zł	8 424,90 zł
3-5/2023	4 713,50 zł	8 753,60 zł
6-8/2023	4 987,00 zł	9 261,60 zł
9-11/2023	4 904,10 zł	9 107,50 zł
12/2023	5 036,50 zł	9 353,50 zł
Graniczne kwoty przychodu dla 2023 r.	57 923,30 zł	107 571,40 zł

osiągnęli ten wiek w trakcie 2023 roku, to muszą rozliczyć się w ZUS-ie z zarobków uzyskanych w miesiącach przed ukończeniem wieku emerytalnego.

Limity w dorabianiu nie dotyczą także osób pobierających rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z ty-

tułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wysockością przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojskowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie. Informacji

o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, którzy nie ukończyli 26 lat, a pobierają rentę rodzinną i są zatrudnieni na umowie zlecenia lub agencyjnej. Wyjątek stanowią uczniowie pobierający renty socjalne.

(red)

Region Niektórzy emeryci i renciści muszą sami...

Emeryci i renciści, którzy otrzymali z ZUS-u PIT-40 A muszą złożyć zeznanie podatkowe za 2023 r., tylko wtedy, gdy chcą skorzystać z odliczeń. Natomiast świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.



Do końca lutego ZUS zakończy wysyłkę formularzy PIT: 40 A, 11 A i 11 za 2023 r. Deklaracje podatkowe trafią do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS-u, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. – List trafi także do osób, które w 2023 r. pobrały niezrealizowane świadczenie po zmarłym członku rodziny. W całej Polsce deklaracje podatkowe PIT z ZUS-u otrzyma

ponad 10 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 534 tys. osób – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie wszyscy otrzymają taki sam formularz. Inny dokument trafi do emerytów i rencistów, którzy mają niedopłatę podatku lub zerowe saldo, inny do tych z nadpłatą podatku czy osób

pobierających zasiłki z ZUS-u, a jeszcze inny do klientów, którzy pobrali świadczenie po osobie zmarłej.

Nie wszystkich ZUS rozliczył z urzędem skarbowym

– Warto sprawdzić jaki PIT z ZUS-u otrzymaliśmy, by mieć pewność, czy Zakład dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy samodzielnie złożyć deklarację w urzędzie skarbowym. ZUS od kilku lat nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Jeśli otrzymaliśmy PIT 40-A, to oznacza, że zostaliśmy rozliczeni z urzędem skarbowym i nie musimy podejmować żadnych dodatkowych czynności, o ile nie posiadamy innych dochodów i nie korzystamy z odliczeń. Natomiast, jeśli chcemy skorzystać z ulg i odliczeń albo rozliczyć swoje dochody wspólnie z małżonkiem, to należy samodzielnie wypełnić PIT-37 lub PIT-36 i złożyć go w urzędzie skarbowym do 30

kwietnia – wyjaśnia rzeczniczka.

Świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.

W 2023 r. od dodatkowych rocznych świadczeń pieniężnych, czyli 13. i 14. emerytury została pobrana zaliczka na podatek dochodowy w wysokości 12 proc. Te pieniądze zostaną zwrócone świadczeniobiorcom ZUS-u w postaci zwrotu podatku dochodowego. Otrzymają go osoby, których emerytura czy renta nie przekroczyła 2500 zł brutto, a osiągnięte w roku 2023 dochody nie przekroczyły 30 000 zł. Tym świadczeniobiorcom ZUS wysłał PIT 11 A.

ZUS przypomina, że nie wysłała z urzędu deklaracji PIT po zmarłym małżonku/małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do Zakładu o wydanie PIT-u.

1,5 proc. podatku na rzecz OPP

Nie wszyscy emeryci i renciści mogą skorzystać z przysługujących im odliczeń, czy przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Nie mają takiej możliwości świadczeniobiorcy, którzy pobierają świadczenia nieprzekraczające rocznie kwoty 30 tys. zł (miesięcznie 2500 zł brutto), z uwagi na to, że nie zapłacili w ubiegłym roku podatku dochodowego. Ci, którzy mogą i chcą przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz tej samej organizacji pożytku publicznego (OPP) co w roku ubiegłym, nie muszą składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jednak wskazana w 2023 r. OPP musi być w aktualnym wykazie OPP. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

(red), fot. ZUS

Oldboje Lecha Rypin na podium

PIŁKA NOŻNA ➤ W minioną sobotę oldboje Lecha Rypin zagrali na turnieju na Mazurach, a dokładnie w Węgorzewie. Na parkiecie grali zawodnicy w wieku 50 lat i starsi. Wywalczyli trzecie miejsce



W grupie z 7 punktami Lechici zajęli pierwsze miejsce i awansowali do półfinałów. W meczu półfinałowym nasi przegrali z zespołem Oldboy Polimer Ełk 0:2. W meczu o trzecie miejsce, w którym to przyszło zagrać Lechowi, nasi pokazali się z bardzo dobrej strony i pokonali ponownie, i zdecydowanie rywala z grupy Oldboy Pieniężno 4:1, zajmując ostatecznie 3. miejsce w turnieju. W pierwszym półfinale zmierzyli się

drużyny Oldboy Betrayer Kętrzyn i Oldboy Pieniężno (3:2). Mecz finałowy rozegrany został między Oldboy Polimer Ełk i Oldboy Betrayer Kętrzyn, gdzie zespół z Kętrzyna okazał się lepszy, ale dopiero w karnych, wygrywając 3:2. W regulaminowym czasie był remis 1:1.

Wyniki grupowe:

Oldboy Lech Rypin – Oldboy Pieniężno 2:1

Oldboy Lech Rypin – Oldboy Agro Kętrzyn 2:1



Oldboy Lech Rypin – Oldboy Węgorz Węgorzewo 1:1.

Klasyfikacja ogólna:

1. Oldboy Betrayer Kętrzyn
2. Oldboy Polimer Ełk
3. Oldboy Lech Rypin
4. Oldboy Pieniężno
5. Oldboy Ława
6. Oldboy Agro Kętrzyn
7. Oldboy Młynomąg Reszel
8. Oldboy Węgorz Węgorzewo.

– Nasza drużyna odebrała puchar fair-play, a puchar naj-

lepszego strzelca zdobył Piotr Kryczka! Z kolei puchar dla najstarszego zawodnika powędrował do Marka Dudkiewicza, który zameldował się na parkiecie w wieku 70 lat! Pozazdrościć formy, jak również jest to wzór do naśladowania dla młodych adeptów piłki nożnej i nie tylko. Brawa dla całego zespołu – mówi Zbigniew Ardanowski z ekipy rypińskich oldbojów.

Skład jaki reprezentował oldbojów Lecha Rypin na tur-

nieju (na zdjęciu): od lewej: Ardanowski Zbigniew – kierownik, Grapatyn Andrzej, Jankowski Jacek, Niedbalski Grzegorz, Socha Sławomir, Żbikowski Zbigniew (kapitan), Rentflejš Grzegorz, Kryczka Piotr. Niżej od lewej: Suchomski Sławomir, Pyszora Dariusz (bramkarz), Chabowski Zdzisław, Jankowski Cezary, Dudkiewicz Marek.

(ak)

fot. nadesłane
ilustracyjne

Piłka nożna

Remont stadionu coraz bliżej

W sobotę 10 lutego w Zakroczu odbyło się zebranie sprawozdawcze Ludowego Klubu Sportowego Grot Kowalki. Oprócz podsumowania działań klubu mówiono też o planowanym remoncie gminnego stadionu w Kowalkach.



Spotkanie otworzył prezes „Grotu” Rafał Klatt, który powitał zaproszonych gości i członków klubu. Obrady prowadził wybrany jednogłośnie na przewodniczącego zebrania Jan Wy-

socki. Trener drużyny seniorów Piotr Buchalski przedstawił wyniki zespołu.

Obecnie „Grot” zajmuje 7. miejsce w tabeli (13 drużyn). Treningi odbywają się dwa razy

w tygodniu po dwie godziny. Trenerami drużyn młodzików i orlików są Tomasz Wysocki i Martyn Trędewicz. Podczas spotkania wójt Janusz Tyburski wspominał o modernizacji boiska sportowe-

go, która zostanie przeprowadzona jeszcze w tym roku.

Nawierzchnia trawiasta zostanie wymieniona, płyta piłkarska będzie wydłużona i poszerzona, powstanie automatyczny

system nawadniania, zakupione zostaną trybuny dla kibiców oraz przygotowana zostanie instalacja elektryczna pod oświetlenie.

(AdWo),
fot. nadesłane

